

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa J. B.
przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w B.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 2 czerwca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- II. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania kasacyjnego;**
- III. przyznaje r. pr. J. B. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...]. wynagrodzenie w kwocie 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych), w tym należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda J. B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. z dnia 21 marca 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie ta przesłanka nie została spełniona.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia danego faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Stanowisko Sądu Apelacyjnego co do

rozkładu ciężaru dowodu w sprawach o ochronę dób osobistych było więc niewątpliwie trafne. Ciężar dowodu faktu naruszenia dobra osobistego, a gdy powód dochodzi zadośćuczynienia pieniężnego – także ciężar dowodu krzywdy doznanej wskutek naruszenia dobra osobistego (w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności oraz zdrowia) – spoczywa na powodzie jako osobie wywodzącej z tych faktów skutki prawne. Co do tych faktów, inaczej niż co do bezprawności naruszenia dobra osobistego, ani art. 24 § 1 k.c., ani żaden inny przepis nie zmienia, wynikającej z art. 6 k.c., reguły rozkładu ciężaru dowodu, ustanawiając na rzecz powoda domniemanie prawne ziszczenia się tych faktów (zob. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15).

Jeżeli zatem powód dochodził – tak jak w niniejszej sprawie – zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wskutek naruszenia jego dóbr osobistych w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności oraz zdrowia, to na nim spoczywał ciężar dowodu osadzenia go w określonym czasie w takich warunkach i wynikłego stąd naruszenia jego godności oraz doznania szkody o charakterze niemajątkowym. Zasadniczym skutkiem nałożenia na niego ciężaru dowodu tych faktów jest oddalenie powództwa, gdy w sprawie nie dojdzie do ustalenia – na podstawie zebranego materiału dowodowego – takich faktów. Konsekwencją spoczywania na powodzie – z wspomnianym skutkiem – ciężaru dowodu wskazanych faktów jest oczywiście także powinność zgłoszenia przez niego dowodów dotyczących tych faktów (art. 232 zd. 1 k.c.). Sąd może jednak również dopuścić w tym zakresie dowody z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c.), niemniej jedynie w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach zastosowanie przez sąd art. 232 zd. 2 k.p.c. może się stać obowiązkiem sądu, a naruszenie tego obowiązku przez sąd II instancji – podstawą skargi kasacyjnej (zob. np. wyroki SN: z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 45; z dnia 22 lutego 2006 r., III CK 341/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 174; z dnia 19 kwietnia 2007 r., I CSK 27/07, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 25). Nie można też wykluczyć dokonania w okolicznościach konkretnego przypadku ustaleń co do omawianych faktów w sposób przewidziany w art. 228-232 k.p.c. Dokonując ustaleń co do tych faktów, należy mieć oczywiście na względzie nie tylko materiał

dowodowy zgromadzony z inicjatywy powoda, ale cały materiał prawidłowo zebrany w sprawie (zob. wyrok SN z dnia 12 maja 2005 r., V CK 588/04, OSNC 2006, nr 4, poz. 71), a jeżeli orzeka sąd II instancji – zarówno zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.).

Należy również zauważyć, iż – dowód z przesłuchania stron – zgodnie z art. 299 k.p.c. może być dopuszczony, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód ten ma jedynie subsydiarny charakter, co oznacza że decyzja o jego dopuszczeniu ma fakultatywny charakter. Jeżeli zatem fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione w toku dotychczasowego postępowania dowodowego, to brak jest podstaw do przesłuchania stron. Sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron nawet wówczas, gdy odmówił wartości dowodowej dokumentom złożonym przez stronę. Wynika to z faktu, że nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 k.p.c. tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, ale gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd (zob. wyroki SN: z dnia 5 czerwca 2009 r., I PK 19/09, niepubl. i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 369/09, niepubl.). W niniejszej sprawie Sądy *meriti* przeprowadziły postępowanie dowodowe w szerokim zakresie, w wyniku czego dysponowały materiałem dowodowym wystarczającym do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i nie sposób wnioskować, że w takiej sytuacji oczywiście niezasadne było niedopuszczenie dowodu z przesłuchania stron (a w praktyce – przesłuchania powoda).

W tym miejscu trzeba wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, samo niezadowolenie strony z wniosków biegłego nie uzasadnia dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii, zwłaszcza gdy wydana opinia jest kategoryczna, przekonująca i nie wzbudza zastrzeżeń sądu (zob. np. wyroki SN: z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, niepubl.; z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPIUS 2000, Nr 22, poz. 807; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, niepubl.; z dnia 30 maja 2007 r., IV CSK 41/07,

niepubl.). W szczególności nie stanowi podstawy dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego okoliczność, że biegły sądowy – pomimo wniosku strony – nie przeprowadził oględzin gabinetu lekarskiego, przedstawiając wyjaśnienia na tę okoliczność w opiniach uzupełniających (k. 233, 260). W skardze kasacyjnej nie przedstawiono argumentów, które pozwalałyby przyjąć, że wywody biegłego sądowego zawarte w opinii podstawowej i opiniach uzupełniających były oczywiście niezasadne.

Należy również podkreślić, że jeżeli sąd II instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani – po rozważeniu zarzutów apelacyjnych – nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia sądu I instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, aby to stanowisko znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia drugoinstancyjnego (zob. wyroki SN: z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, niepubl. i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, niepubl.). W braku wyrażenia takiego stanowiska wprost w uzasadnieniu wyroku sądu II instancji przyjmuje się, że nie doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdy na podstawie treści uzasadnienia da się stwierdzić, że ustalenia te zostały zaakceptowane (zob. wyroki SN: z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 197/09, niepubl. i z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15, niepubl.; postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2014 r., III SK 27/13, niepubl.). Wbrew zatem twierdzeniom skarżącego, Sąd II instancji odniósł się do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów. Krytyka skarżącego oceny ustaleń stanu faktycznego przez sądy obu instancji w tym zakresie zawarta w skardze kasacyjnej nie jest niczym więcej niż polemiką z ustaleniami tych sądów. Co więcej, dotyczy ona ustalenia faktów i oceny dowodów, a te kwestie są wyłączone z zakresu kontroli kasacyjnej, tym bardziej zatem powoływanie się na to nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Rozpoznając skargę, Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd

II instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu II instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398⁹ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17, niepubl.).

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Ze względu na osobistą, zdrowotną i majątkową sytuację skarżącego odstąpiono od obciążania powoda kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej (art.102 k.p.c.).

O kosztach pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 68), z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz.U. z 2020 r., poz. 769), a więc przy uwzględnieniu § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).